

Biuro Bezpieczeństwa Narodowego

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/5816,Szef-BBN-dla-Polskiego-Radia-Polska-musi-mobilizowac-Zachod-w-sprawie-Ukrainy.html>

2021-09-22, 10:44

29.08.2014

Szef BBN dla Polskiego Radia: Polska musi mobilizować Zachód w sprawie Ukrainy

Szef BBN Stanisław Koziej był gościem redaktora Przemysława Szubartowicza na antenie radiowej Jedynki. Rozmowa dotyczyła spraw polityki NATO i UE w kontekście konfliktu na Ukrainie.

[POSŁUCHAJ ROZMOWY \(www.polskieradio.pl\)](http://www.polskieradio.pl)

Szef BBN Stanisław Koziej powiedział, że Polska musi mobilizować naszych sojuszników w NATO i UE, aby wspierali Ukrainę, a powstrzymywali Rosję. Najbliższe okazje do tego to m.in. piątkowa Rada Północnoatlantycka na poziomie ambasadorów NATO, szczyt UE w sobotę, przyszłotygodniowy szczyt NATO.

Gość Jedynki pytany, czy głos Polski będzie słyszany i czy możemy nadawać ton, czy też jesteśmy skazani na przyjęcie ustaleń innych, powiedział, że zarówno w UE, jak i w NATO, decyzje zapadają oddolnie, wychodzi się od propozycji poszczególnych państw. - *Każde państwo ma możliwość wyrażania swojego zdania, przekonywania i negocjowania. To się odbywa* - powiedział gen. Stanisław Koziej. Szef BBN powiedział, że działalność dyplomatyczna jest aktywna, ale rezultat powstaje z ucierania się opinii poszczególnych państw i interesów.

NATO potwierdza, że wojska rosyjskie weszły na Ukrainę. Stanisław Koziej skomentował, że mamy do czynienia z konsekwentną strategią Putina. Szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego zwrócił uwagę, że wcześniej siły Kijowa miały sukcesy. Gen. Koziej zauważył, że wtedy Rosja przystąpiła do kontrataku - wysłano konwój, który zdeorganizował operację ukraińską, potem było spotkanie dyplomatyczne, w międzyczasie Putin konsekwentnie "oswajał" Zachód z tym, że żołnierze Rosji jednak "mogą być w Donbasie". W końcu, dwa dni po spotkaniu pokojowym, wojska Rosji wtargnęły na Ukrainę, otwierają drugi front,

USA nie przewidują żadnej interwencji wojskowej w związku z konfliktem. - *Ukraina niestety przez cały okres niepodległości wyrzekała się sojuszy; obrała drogę pozablokowości* - oznajmił Stanisław Koziej. Jak stwierdził, NATO, ani USA nie są zobowiązane porozumieniami do zbrojnego wspierania Ukrainy.

Generał Stanisław Koziej obawia się, że w Donbasie mogą pojawić się wkrótce „siły pokojowe” Rosji, jak w Osetii Płd. w Gruzji. Jak dodał, Rosja może chcieć stworzyć tu terytorium, które niby ma swoją niezależność i niby będzie chciało przyłączyć się do Rosji, a Kreml będzie raz chciał je przyjąć raz nie, i będzie używać tej możliwości do rozgrywek politycznych.

Prezydent Bronisław Komorowski mówi obecnie o wzmocnieniu NATO na wschodzie - *Na szczycie Sojuszu zabiegamy, aby (na wschodniej flance) byli bez przerwy żołnierze NATO* - powiedział szef BBN. Dodał, że mogą oni się zmieniać, ale chodzi o to, żeby ciągle byli na naszych terytoriach. Gen. Koziej zaznaczył, że zależy nam na tym, aby nie byli to tylko Amerykanie.

Szef BBN dodał, że tym oddziałom potrzebne są bazy, magazyny, składy ze sprzętem, paliwem, amunicją. Zauważył, że do tego dochodzi obecność wysuniętych dowództw sojusznicznych, które mogłyby organizować działania tych wojsk i zwiększona gotowość bojowa sił odpowiedzi żołnierzy NATO. Według gościa Jedynki, te cele są realne do osiągnięcia.

Czy Polska i NATO powinny dostarczyć Ukrainie broń? Stanisław Koziej uważa, że jest okazja, by Ukraina postawiła problem dostaw broni na forum UE i NATO. Oceniał, że byłoby niedobrze, gdyby pojedynczy sojusznicy podchodzili do tego problemu. W ten sposób wspólnie można wyrzucić dodatkowo presję na Rosję.

Szef BBN uważa, że premier Donald Tusk jako szef Rady UE mógłby być rzecznikiem naszego regionu. W jego ocenie Polak na czele tak ważnej instytucji unijnej wniosłby inną perspektywę patrzenia na sprawy Europy i bezpieczeństwa, uwrażliwiłby Unię Europejską na sprawę wschodniej flanki i styku z Rosją.

Źródło: IAR

[Tweetnij](#)